



Polecamy:

- Jak pomagać zwierzętom?
- Traktuj zwierzę jak domownika
- Wałbrzyskie ptaki
- Wiersze o zwierzętach

W numerze:

Aktualności	2
Dbajmy o zwierzaki	4
Pomagamy zwierzętom	5
Mój mały przyjaciel	6
Koty z podwórka	7
Moje zwierzę	8
Zwierzak w domu	8
Rozmowa z panią weterynarz	9
Sonda 5 na 6	10
Okiem nauczyciela	10
Okiem ucznia	11
Kącik językowy	12
Kącik religijny	13
Warto zobaczyć	14
5 na 6 poleca	15
Żyjmy zdrowo	16
Wieści z miasta	17
Nasza twórczość	18
Kolorowanka	19
Rozrywka	20

PIĄTKA NA SZÓSTKĘ

MISTRZ PISMAKÓW 2012

Nr 4/2013/14

Cena 1 zł

Temat miesiąca:

fot. Sławomir Skonieczny



Zwierzęta wokół nas

Od redaktor naczelnej:

Wszystkim naszym czytelnikom życzymy sukcesów i powodzenia w Nowym Roku. Zapraszamy też do zapoznania się z nowym numerem *Piątki na Szóstkę*. W tym miesiącu skupia-

my się na zwierzętach żyjących wokół nas. Dlaczego warto mieć zwierzaka? Jak dbać o naszych domowych podopiecznych? Przeczytajcie naszą gazetkę, a znajdziecie odpowiedź. Pouczającą lekturę.

Sara Kurowska

A K T U A L N O Ś C I



foto: Mirosława Ziółkowska

NASI MŁODSI KOLEDZY I KOLEŻANKI Z DUMĄ PREZENTOWALI SVOJE MISIE. NA ZDJĘCIU UCZENNICE Z KLASY III A.

W dniu 25 listopada w naszej szkole obchodziliśmy Światowy Dzień Pluszowego Misia. Uczniowie klas młodszych zaprezentowali swoje pluszaki.

Nasi najmłodsi uczniowie przynieśli w tym dniu swoje ulubione misie. Każdy uczeń z dumą prezentował swoją przytulankę. Misie wszystkim bardzo się podobały.

DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA

W tym dniu został też rozstrzygnięty konkurs plastyczny "Mój ukochany miś". Każdy maluch narysował swoją maskotkę. Po burzliwych obradach, wychowawcy klas młodszych nagrodzili po trzy osoby w każdym pionie klas. Oto pełna lista laureatów:

- klasy 0:

1. Daniel Piękoś 0₂
2. Bartek Kozłowski 0₂
3. Julia Mamończyk 0₂

- klasy I:

1. Laura Tyczkowska I a

2. Oliwia Jabłońska I c

3. Hubert Płotka I c

- klasy II:

1. Patrycja Kozubek II c
2. Jakub Mikiczak II c
3. Sandra Stanisławska II c

- klasy III:

1. Sandra Dzieńcio III c
2. Ewelina Piecuch III c
3. Weronika Matczak III c

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Kludia Ziółkowska

GÓRNICZE ŚWIĘTO W NASZEJ SZKOLE



foto: Sebastian Kropidłowski

PODZAS APELU WYSTĄPILI UCZNIOWIE KLASY III C ORAZ III D, KTÓRZY ZAPREZENTOWALI OKOLICZNOŚCIOWY PROGRAM

Dnia 4 grudnia w naszej szkole odbył się uroczysty apel z okazji Dnia Górnika. Uroczystość tę przygotowali uczniowie klasy III c i III d wraz ze swoimi wychowawczyniami – panią Agnieszką Kaszubską i panią Haliną Łukasik.

Dziękując górnikom za całoroczny trud, uczniowie zaprezentowali wiersze i piosenki będące ilustracją ciężkiej i bardzo niebezpiecznej pracy górników. W część artystyczną została wpleciona prezentacja multimedialna o historii powstania węgla kamiennego, o trudzie

pracy w górnictwie węglowym oraz o patronce górników, świętej Barbarze.

Wszyscy mali aktorzy prezentowali się pięknie w odświętnych strojach, a w rączkach trzymali samodzielnie wykonane czapeczki wzorowane na czapkach górniczych oraz zielono-czarne flagi górnicze.

Występ trzecioklasistów nagrodzony został gromkimi brawami przez publiczność i gratulacjami złożonymi przez panią dyrektorkę - Jadwigę Sperę. W drugiej części apelu zostały przedstawione wyniki konkursu plastycznego „Górnik w stroju galowym”, a autorzy naj-

ładniejszych prac otrzymali z rąk pani dyrektorki pamiątkowe dyplomy za zajęte miejsca i drobne upominki.

Andżelika Pankowska

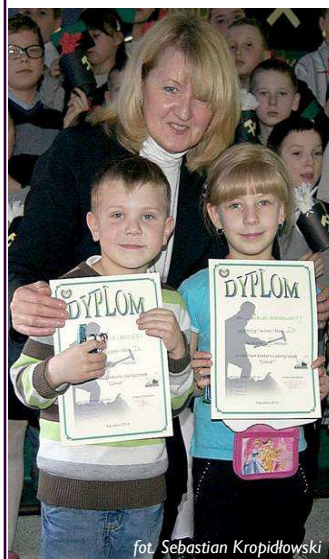


foto: Sebastian Kropidłowski

PANI DYREKTOR - JADWIGA SPERA ORAZ LAUREACI KONKURSU PLASTYCZNEGO Z KLAS PIERWSZYCH Z DYPLOMAMI: KAMIL KOCIEDA ORAZ KLAUDIA KOZŁOWSKA Z KLASY I B

A K T U A L N O Ś C I

MIEJSKA BARBÓRKA

Dzień Górnika ma w Wałbrzychu bogate tradycje. W tym roku w uroczystościach na terenie naszego miasta wzięła udział delegacja z naszej szkoły.

Uczestnicy imprezy zebrali się na Placu Magistrackim, skąd procesyjnie udali się na uroczystą mszę świętą do kościoła pod wezwaniem św. Aniołów Stróżów. Następnie kolumna uczestników pomaszerowała aleją Wyzwolenia pod po-

mnik Pamięci Górnictwa Wałbrzyskiego. Tam ogłoszono okolicznościowe przemówienia, po których poczty sztandarowe wałbrzyskich instytucji i szkół (w tym poczet naszej szkoły) złożyły pod pomnikiem pamiątkowe wiązanki. Uroczystość uświetniła orkiestra górnicza, a gośćmi specjalnymi były delegacje górników z zaprzyjaźnionych z Wałbrzychem miast górniczych z Niemiec.

Oliwia Wołowicz



fol. Robert Bajek

DELEGACJA NASZEJ SZKOŁY SKŁADA KWIATY POD POMNIKIEM

TEATRALNA PROMOCJA ZDROWIA

10 grudnia odbył się w Wałbrzychu XXI festiwal pt.: „Promocja zdrowia w sztuce teatralnej, dziecięcej i młodzieżowej - Wybie-ram Zdrowie.”

Impreza miała miejsce w Teatrze Dramatycznym imienia Jerzego Szaniawskiego. W tegorocznej edycji swoje spektakle wystawiło dziewięć wałbrzyskich szkół. Zaprezentowało się również koło teatralne naszej szkoły w składzie: Dominika Zduniak, Kinga Felusiak, Laura Tobolska, Laura Kycia, Urszula Troszczyńska, Julia Makowska, Adam Michalski, Daniel Guz, Natalia Sosińska, Zosia Nowak, Michał Wasielewski,

Aleksandra Dąbrowska oraz Kinga Pąklak.

Na festiwalu przedstawiliśmy sztukę pod tytułem „Casting”, której tematem było palenie papierosów i jego wpływ na nasze zdrowie. Autorem i reżyserem naszego przedstawienia była pani Magdalena Klimczak, opiekunka szkolnego koła teatralnego „Oko ważki”.

Niestety, jurorom nasz występ nie przypadł do gustu - zajęliśmy dopiero piąte miejsce. Wśród szkół podstawowych najlepiej oceniono PSP nr 28, a wśród gimnazjów - PG nr 9. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku pójdzie nam o wiele lepiej.

Laura Kycia

RODZICE W SZKOLE

17 grudnia do szkoły zostali zaproszeni nasi rodzice. Poza spotkaniem z nauczycielami mogli oni również posłuchać koncertu kolęd dla klas starszych i zakupić zrobione przez uczniów stroiki bożonarodzeniowe.

W konkursie kolęd wzięły udział klasy czwarte, piąte i szóste. Te pierwsze zaśpiewały kolędę pt.: „Dzisiaj w Betlejem”. Występ czwartoklasistów został oceniony najwyżej i to oni zostali zwycięzcami. Jednak trzeba przyznać, że klasy piąte i szóste zaśpiewały równie pięknie.

Podczas obrad jury pani dyrektor, Jadwiga Spera,

poinformowała rodziców o naszych osiągnięciach sportowych i edukacyjnych oraz o postępie prac remontowych w naszej szkole. Złożyła również naszym rodzicom życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Tego dnia odbył się także kiermasz stroików świątecznych. Niektóre z nich były śliczne i zainteresowanie ich zakupem było ogromne. Sprzedawano również słodczyce i ozdoby choinkowe. Cały dochód ze sprzedaży stroików, ozdób i słodczych przeznaczony został na potrzeby wałbrzyskiego hospicjum.

Laura Kycia,
Julia Makowska

TEMAT MIESIĄCA: ZWIERZĘTA WOKÓŁ NAS

DBAJMY O ZWIERZĘTA ZIMĄ

Nadeszła zima, a wraz z nią śnieg i mrozy. To nie tylko czas przyjemnych zabaw dzieci na śniegu, lepienia bałwanów czy bitew na śnieżki. To także czas kiedy bezpieczne i pozostawione bez opieki zwierzęta przeżywają najtrudniejsze chwile.

Brak schronienia przed zimą, mrozem i głód do reszty je wycieńczają, pozbawiają sił, a czasem zabijają. Bezdomne psy czy koty mogą liczyć na coś do jedzenia częściej latem niż zimą. To latem mamy dla nich więcej serca. Zimą nikt już o nich nie pamięta. Pod grubą warstwą śniegu trudno jest im znaleźć jakieś pożywienie, więc zaczynają głodować. Zimą są one częściej przeganiane niż dokarmiane. W czasie zimy szczelniej też zamykamy drzwiczki czy okienka od piwniczek i psy i koty, które tam zamieszkiwały latem, nie mają już szans na schronienie. Tylko

czemu bardziej dbamy o rzeczy mniej istotne takie jak ubytki ciepła w bramach, niż o znajdujące tam schronienie zwierzęta? Nieraz sami jesteśmy temu winni. To my sami przyczyniamy się do tego, że niektóre z tych zwierząt lądują na ulicy i muszą radzić sobie same. Zdarza się, że sami pozbywamy się ich z domu, bo przestały być miłymi i kochanymi szczeniakami bądź puszystymi kotkami, do których można się przytulić. Porzucone w innym mieście lub pozostawione w lesie muszą radzić sobie same. Niektóre z nich przyzwyczajają się i odnajdują w nowej sytuacji, inne niestety nie potrafią sobie poradzić: tęsknią, zaczynają chorować i niekiedy skazane są na śmierć. Łatwiej jest im latem.

Jednak pozbywając się zwierząt, nie zastanawiamy się nad tym jaka jest pora roku i czy będą miały co jeść. A przecież mówi się, że zwierzęta są najlepszymi



fol. Sławomir Skonieczny

LATEM JESTEŚMY BARDZIEJ SKŁONNI DOKARMIĆ ZWIERZĘTA. CZĘSTUJEMY JE NAWET GOFRAMI. NA ZDJĘCIU WRÓBEL

przyjaciółmi człowieka, więc tak też powinniśmy je traktować. Niestety, nieraz pozbywamy się psa czy kota jak starej zużytej rzeczy, która nie jest już nam potrzebna. Tak nie traktuje się przyjaciół, my zapewne też nie chcielibyśmy zostać tak przez nikogo potraktowani. Zimą powinniśmy zadbać także o los innych zwierząt np. ptaków. One także pod grubą warstwą śniegu mają trudności ze znalezieniem pożywienia. Żadnym wysiłkiem dla nas, ludzi, jest ustawienie na parapecie naszego okna karmnika, do którego będziemy regularnie wysypywać ziarenka dla ptaków. W ten sposób pomożemy im przetrwać najtrudniejszy okres w roku.

W okresie zimowym ciężko jest wszystkim zwierzętom, zwłaszcza bezpiecznym czy porzuconym, które nie są nauczone życia na otwartej przestrzeni, gdyż

do tej pory żyły w warunkach domowych i ciągle ktoś się o nie troszczył, a teraz są zdane tylko na siebie. Jednak też i niektóre ze zwierząt leśnych czy dzikich, mimo, że są przystosowane do przetrwania w warunkach zimowych, muszą radzić sobie same. W czasie dużych opadów śniegu czy wielkich mrozów także i one są dokarmiane w lasach i na polach przez ludzi. Często leśniczy dowozi do leśnego paśnika różne przysmaki zwierzęce, aby pomóc im przetrwać najzimniejsze dni.

Pamiętajmy więc, aby zimą zadbać o zwierzęta znajdujące się w naszym otoczeniu. My nic na tym nie stracimy, a one mogą zyskać. I to nie tylko zdrowie: często nawet życie. Dopiero wtedy będziemy mogli z dumą powiedzieć, że jesteśmy prawdziwymi przyjaciółmi zwierząt.

Mateusz Podgórny

fol. Sławomir Skonieczny



ZIMĄ, POD WARSTWĄ ŚNIEGU, ZWIERZĘTOM BARDZO TRUDNO ZNALEZĆ COŚ DO JEDZENIA. NA ZDJĘCIU DZWONIEC

TEMAT MIESIĄCA: ZWIERZĘTA WOKÓŁ NAS

JAK POMAGAĆ ZWIERZAKOM

Zimą zwierzęta mają mniej możliwości zdobycia pożywienia. Dlatego my, ludzie, powinniśmy im w tym pomóc.

Pomoc ptakom

Moim zdaniem warto pomagać zwierzętom, bo wielu z nim możemy przy tym uratować życie. Są w naszym mieście ptaki, które nie odlatują do ciepłych krajów. Dla nich można zbudować karmnik, wystawić go za okno i codziennie dosypywać, na przykład, ziarenek słonecznika. Ja zawsze kupuję ziarno dla ptaków w sklepie zoologicznym za około 5 zł, które potem przez 2 dni wsypuję do karmnika. Dodaję też ciepłą słoninę i ugotowane ciepłe warzywa. Potem zza szyby obserwuję jak ptaki przylatują do mojego karmnika i się posilają. Dzięki temu mogę poznawać różne gatunki ptaków. Najczęściej przylatują wróble i sikorki, ale jest też sporo innych ptaków. Powinniśmy dbać o nasze ptaszyny, które często bez tej pomocy nie doczekają wiosny.

Dary dla schroniska

Nasz szkolny klub wolontariuszy „Ósemeczka”

zbiera karmę i koce dla zwierząt. Akcję prowadziemy przez cały rok szkolny, ale zimą częściej odwiedzamy potrzebujące zwierzęta zanosząc im to, co udało się zebrać. Podajemy zwierzętom lepsze

różnią od kundelków, które czekają na nowy dom? Jedynie tym, że dużo bardziej potrzebują naszej miłości. Wiele osób zapewne myśli, że psy w schronisku mogą być agresywne, lecz to nie-



Sebastian Kropidłowski, VI C

„Jeśli przygarniesz głodnego psa, nakarmisz go i zapewnisz mu godny byt, nigdy cię nie ugryzie. Oto zasadnicza różnica pomiędzy psem a człowiekiem.”

Mark Twain

życie i chociaż raz w miesiącu przekażmy wolontariuszom karmę, poduszkę, koc czy choćby starą zabawkę do gryzienia. Potem dary te uczniowie naszej szkoły zanoszą do schroniska, które mieści się w naszej dzielnicy. Dzięki temu mamy świadomość, że pomogliśmy niejednemu psu czy kotu przetrwać zimę. Jest to mały gest, który kosztuje nas niewiele, a który może odmienić życie niejednego zwierzątka.

Przygarnij psa

W wałbrzyskim schronisku pełno jest psów czekających na nowy dom. Wiele osób kupuje psy rasowe od dobrego hodowcy, lecz czym się one

prawda. Są to najczęściej zwierzęta porzucone, lub takie, których właściciele z różnych powodów się pozbyli. Wszystkie psy są szczepione i odrobaczone, a przede wszystkim spragnione miłości. Dlatego przed kupnem psa warto sprawdzić najbliższe schronisko - być może właśnie tam spotkamy swojego ulubieńca, któremu zapewnimy nowy dom i obdarzymy naszą miłością.

Warto pomagać

Cytat Marka Twaina zamieszczony powyżej mówi nam, że zwierzęta, w przeciwieństwie do ludzi, są bardzo wdzięczne za każdą okazaną im pomoc. Wokół nas jest bar-

dzo dużo potrzebujących czworonogów. Pamiętajmy o nich każdego dnia. Zastanówmy się, co możemy zrobić, aby zwierzęta w naszym otoczeniu nie były głodne i miały zapewnione dobre warunki do życia. Co możemy im dać, aby w dobrym stanie doczekały wiosny. A potem pomóżmy im przetrwać ciężkie dla nich okresy. Zyskamy wtedy najwspanialszych przyjaciół jakich tylko możemy mieć. Taka przyjaźń, jak też wdzięczność i miłość zwierzęcia, to największy skarb jaki możemy zdobyć. Dlatego pomagajmy zwierzętom zawsze i wszędzie. Naprawdę warto.

Sebastian Kropidłowski

TEMAT MIESIĄCA: ZWIERZĘTA WOKÓŁ NAS

MÓJ MAŁY PRZYJACIEL

Małe dzieci najbardziej lubią rzeczy, które są miękkie i przyjemne w dotyku, dlatego rodzice kupują pluszowe zabawki, a także słodkie żywe futerkowe stworzenia. Jednak żywe zwierzę od pluszowej zabawki bardzo się różni.

Zwierzęta są żywymi istotami, które wymagają opieki, należy dawać im odpowiednie jedzenie, wyprowadzać na spacer, sprzątać po nich, a także głaskać i otaczać zainteresowaniem. Zwierzęta mają również swoje humory i czasem są zmęczone i poirytowane. Zupełnie jak ludzie. Opieka nad zwierzęciem pomaga nam zrozumieć, iż wszystkie istoty żyjące mają podobne potrzeby. Ponadto dzięki przebywaniu ze zwierzętami, rozwija się w nas empatia, tolerancja oraz szacunek wobec istot żyjących. Najczęściej spotykanymi zwierzętami w domach są: koty, psy, świnki morskie i rybki. Zwierzęta powinny być naszymi przyjaciółmi, a przyjaciel to istota, której potrzebujemy i która nas potrzebuje, ufa nam i pomaga. Takim przyjacielem człowieka od zawsze był pies. Pies, jak o nim się mówi, „jest najwierniejszym przyjacielem człowie-

ka”. Czasami psy pełnią służbę w policji, straży granicznej, są znakomitymi ratownikami, odnajdują ludzi przysypanych lawinami śnieżnymi. Nie ma lepszego urządzenia wykrywającego zapach niż psi nos! Psy są również przewodnikami osób niewidomych. Mówimy wtedy o nich, że są oczami człowieka, którego prowadzą. Psy są wierne i oddane. Potrafią tęsknić za swoim właścicielem i bardzo cierpieć, gdy właściciel odejdzie. Miło wracać do domu i być przywitany przez psa radosnym szczekaniem i merdaniem ogona.

Moim zwierzątkiem domowym jest chomik dzungarski - malutki i białutki - za to o wielkim imieniu James Bond, agent 007. Ma pręgę na grzbiecie, a jego króciutki ogonek i małe łapki są prawie niewidoczne pod białym puszystym futerkiem. Porusza się po podłodze niczym nakręcona mysz - zabawka Zuzu Pet. Wydawałoby się, że chomik to zwykła myszka, ale moje obserwacje uzmysłwiają mi, że to małe zwierzątko ma swój własny rytm dnia, a także swoje nawyki. Poza zabawą i higieną potrafi też domagać się wyjścia z klateczki, aby pospacerować po podłodze. Ulubioną zabawą

Jamesa jest walka z foliowym woreczkiem, wtedy wygląda niczym Don Kichot. Walczy długo i z zapalem jak Don Kichot z wiatrakami. Po wyczerpującym pojedynku wraca do swego domku, w którym znajduje się huśtawka i zjeżdżalnia.

Zwierzęta domowe mogą być wspaniałymi przyjaciółmi, szczególnie psy i koty, ale i te małe futrzaki, jak mój chomik. Istotne jest, aby w sposób należyty się nim opiekować, bo zwierzę domowe to nie zabawka i na pewno będzie cierpiało, jeśli zostanie odrzucone lub będzie traktowane niewłaściwie. Ważne, by poza domowymi zwierzętami nie zapo-

minąć o całej otaczającej nas naturze. Również przyroda za oknem jest ciekawa. Możemy obserwować ptaki, robić im zdjęcia i traktować to jako nasze hobby, a przede wszystkim pomagać budując karmiki i dokarmiać je szczególnie zimą, kiedy ciężko jest im znaleźć pożywienie. Zwierząt takich jak psy czy koty nie trzeba kupować, można je adoptować w schronisku. Znajduje się tam wiele psów i kotów, które czekają na swoich nowych właścicieli. Pamiętajmy, że zwierzęta są częścią naszego życia i nie należy o nich zapominać.

Laura Kycia



TEMAT MIESIĄCA: ZWIERZĘTA WOKÓŁ NAS

KOTY Z MOJEGO PODWÓRKA

Od kiedy pamiętam, na moim podwórku zawsze były koty. Tam, gdzie sięgam pamięcią, był kocur Lemon, bardzo fajny. Dawał się głaskać i się łaścił. Raz przyprowadził skądś trzy kotki.

Dwóch w ogóle nie pamiętam, bo one chyba uciekły. Został jeden. Ten kot, a właściwie kotka była podobna do Lemonka jak dwie krople wody. Nazwałam ją Limonka. Po kilku latach, Limonka dorosła, a Lemon niestety zniknął. Już go nie widziałam. Był stary i podejrzewam, że po prostu... zdechł. Limonka została bez niego, a on był jakby jej nauczycielem. Jednak kotka była już gotowa do samodzielnego życia na podwórku. Wtedy, zgadniecie co się stało? Limonka się okociła! Urodziła chyba z osiem kociąt. Siedem białoczarnych i jedno czarne. Niestety, prawie wszystkie kotki spotkał przesmutny los. Większość powpadało pod tiry (nienawidzę tirów!), a jednego ktoś przygniół cegłą (tego, kto to zrobił - nienawidzę!). Na szczęście, jeden kotek ocalał i żyje do dzisiaj. Mały białoczarny kotek, który był najodważniejszy. Wszyscy nazwali go Pirat, bo ma taką łatkę na oku. Na początku, Pirat nie chciał być głaskany,



fol. Oliwia Wołowicz

ŁATEK/ŁATKA ORAZ SKARPETKA/KSKARPETKA

ale kiedy dorósł - wszystko się zmieniło. Jest taki jak Lemon. Miły i daje się głaskać. Raz ja i moja koleżanka Wiktorcia szłyśmy koło ulicy. Wtedy zobaczyliśmy Pirata, który stał przy jezdni. Jechał tir. Wiki i ja trzymałyśmy kciuki, żeby kotek został na chodniku i nie zaryzykował. Jednak to nie pomogło. Pirat wybiegł

zobaczyłyśmy na dachu jednego z nich, małego pęgowanego kotka. Chyba nie mógł zejść... Próbowaliśmy mu pomóc, ale kotek sam znalazł zejście - po drzewie. Prawie z niego spadł, ale grunt, że mu się udało. Wiki i ja postanowiłyśmy nazwać tę kotkę, (bo to kotka) Tajemnica, gdyż pojawiła się

fol. Sławomir Skonieczny



KLAUDIA ZIÓŁKOWSKA, KL. IV C

„Kto jest okrutny dla zwierząt,
ten nie może być dobrym człowiekiem.”

Artur Schopenhauer

na ulicę!

- Nie! - krzyknęłyśmy i zakryłyśmy oczy. Nie chciałyśmy na to patrzeć. Jednak kiedy wzięłyśmy ręce... Uff! Pirat siedział bezpiecznie po drugiej stronie ulicy. Podbiegłyśmy do niego i powiedziałyśmy, żeby tak nas nie straszył. Od tamtego czasu Pirat czeka, aż auto przejedzie i dopiero wtedy przechodzi.

Kilka tygodni później, Limonka zaszła w ciążę i urodziła dwa kocięta. Są takie słodkie! Jeden wygląda jak Limonka, a drugi jest podobny do Pirata. Nie znam jeszcze ich płci, więc nie nadawałam imion. Jednak myślę, że ten białoczarny będzie się nazywał Łatek/Łatka, a ten podobny do Limonki Skarpetek/Skarpetka, bo na tylnych łapkach ma białe „skarpetki”. Mam nadzieję, że Limonka nie pozwoli tym razem, żeby jakieś wielkie tirowe potwory przejechały jej dzieci!

Całkiem niedawno, kiedy szłam z Wiką obok garaży,

niewiedomo skąd. Po pojawieniu się Tajemnicy, Pirat stał się agresywny. Gdy tylko się z nią spotykał, zaczęli się bić. Akcje są podobne jak w książce „Łezka, przerażona kotka”. Pirat jest starszy i atakuje Tajemnicę, a ta nie umie się obronić. Tylko Pirat jest sam, a w książce były dwa koty... Raz widziałyśmy z Wiki, jak Pirat łapie Tajemnicę, a ta usiłuje wejść na drzewo. Podbiegłyśmy i odgoniłyśmy Pirata. Dlaczego taki miły i słodki kotek, stał się taki agresywny? Wiki i ja tego nie rozumiłyśmy.

Tego samego wieczoru, kiedy Pirat bił się z Tajemnicą, widziałam go jak leżał koło torów. Zapytałam go, gdzie jest Tajemnica. Pirat drgnął prawym uchem, a potem lewym. Najpierw poszłam w prawo. Zobaczyłam tam Limonkę leżącą na trawie. Miała na głowie ranę. Wiki powiedziała, że Pirat jej to zrobił, ale ja w to nie

uwierzyłam - i słusznie! Bo następnego dnia, Pirat tulił się do mamy.

Potem Wiki i ja poszłyśmy w lewą stronę. Znalazłyśmy tam Tajemnicę w czymś ogródku. Była z dala od Pirata, co znaczyło, że jest bezpieczna. Od tamtej pory, widziałam Pirata tylko przez okno, bo nie wychodziłam na dwór. I prawie rozumiem, dlaczego Pirat bije się z Tajemnicą. Po prostu broni terytorium. Chociaż jest jeszcze jedna teoria: Tajemnica chodzi za Piratem i to może go denerwować, ale czasem zdaje mi się, że on ją uczy. W każdym razie, Pirat jest takim jakby królem kotów na mojej ulicy. Nawet ostatnio (chyba) miał bójkę z Dzikim - kotem mojej koleżanki. Dziadek chodzi z ranami wokół ogona. Pirat po prostu pokazał mu, kto tu rządzi. On jest przywódcą. Jest kapitanem kocich piratów. I nikt nie odbierze mu tego tytułu.

Klaudia Ziółkowska

TEMAT MIESIĄCA: ZWIERZĘTA WOKÓŁ NAS

MOJE ZWIERZĄTKO

Większość uczniów naszej szkoły ma w domu jakiegoś zwierzaka. Zwykle psa lub kota. Rzadziej chomika czy jakiegoś ptaka. Ale zdarzają się też osoby, które posiadają zwierzęta egzotyczne. Posłuchajmy dwóch wypowiedzi o domowych pupilach.

Mój zwierzak to pies rasy shih-tzu. Wabi się Shorty. Shorty jest bardzo przyjazny i lubi ludzi, a szczególnie dzieci.

Bardzo kocham mojego pieska. Gdy jestem smutna to mnie rozweseli i od razu

wraca mi humor. W ubiegłym roku Shorty zachorował, wszyscy bardzo przeżywaliśmy jego chorobę, ale nie pozwoliliśmy, żeby go uśpiono. Rodzice znaleźli bardzo dobrego weterynarza, niedaleko Wrocławia i go wyleczył. Mój Szortuś ma chory kręgosłup, mimo to dalej się bawi i jest pogodny. Nie zamieniłabym go nigdy na żadne inne zwierzątko.

Julia Makowska

Moja sąsiadka posiada żółwia lądowego, który żywi się sałatą, ogórkiem zielonym lub pomidorem. Naj-

ciekawsze jest to, że chodzi sobie luzem, nie jest trzymany w żadnym terrarium. Czasem trzeba uważać, żeby go nie nadepnąć, bo często jest tam, gdzie domownicy. Drugim przykładem domowego zwierzaka egzotycznego jest pająk, którego posiada mój kuzyn. Ten pająk to ptasznik o imieniu Róża. Jest u niego już trzy lata. Trzyma go w specjalnym terrarium, które posiada odpowiednią ziemię. Musi ona być ciągle wilgotna, ponieważ pająk nie pije - on sączy z tej ziemi. Karmiony jest świerszczami i raz na miesiąc podają mu żywą myszkę. W terrarium

tworzy sobie korytarze z siatki czyli pajęczyny, którą wypuszcza. Jest to ciekawa odmiana. Jedyną wadą jest to, że trzeba uważać, żeby nie spadł, bo uszkodzenie odwłoka powoduje zgon.

Mój kolega posiada papugę azjatycką wielobarwną o długim, zawiniętym dziobie. Karmiona jest specjalną karmą. Jest strasznie głośna - żeby nie krzyczała przykrywają ją poszwą.

Zwierzęta egzotyczne są piękne i ciekawe. I wcale nie są takimi rzadkimi pupilami w naszych domach.

Andżelika Pankowska

ZWIERZĘ W DOMU - PRZYJEMNOŚĆ I OBOWIĄZEK

Posiadanie w domu zwierzaka to dla wielu rzecz oczywista. Są ludzie, którzy mają dużo więcej niż jedno zwierzę. Ale dlaczego warto mieć jakiegoś pupila?

W większości naszych domów mieszka zwierzątko, a w niektórych jego kupno jest rozważane. Każdy myśli, że to takie przyjemne mieć zwierzaka, bo jego koledzy opowiadają jak wspaniale bawią się ze swoim kotkiem lub pieskiem. Najbardziej polecam kupno pupila jedynakom. Przecież na pewno przez większość czasu

strasznie się wam nudzi. Nie macie rodzeństwa, więc nie macie się z kim bawić. Zwierzątko może wam pomóc. Ale posiadanie pupila to również wielka odpowiedzialność. Zwierzaczka trzeba karmić, bawić się z nim, zabierać do weterynarza i kupić mu wszystkie potrzebne rzeczy, a przede wszystkim otaczać miłością. Trzeba jeszcze pamiętać, że zwierzę to nie zabawka i trzeba uszanować jego nastrój.

Mnie jest dość trudno określić czy warto mieć zwierzę, bo tego zwierzaka akurat nie mam, ale moim zdaniem warto jest

je mieć, bo kiedy się go ma, z naszego słownika znika słowo „nuda”. Naszemu pupilkowi możemy powierzyć największe tajemnice - z pewnością ich odgonić smutek i złość. Można więc powiedzieć, że zwierzaki potrafią czarować.

Na koniec piszę głównie do rodziców. Nie dawajcie dzieciom zwierząt w prezencie. Niech to nie będzie zabawka, tylko dobrze przemyślane zaproszenie nowego członka do rodziny. Zastanówcie się poważnie nad całym rokiem ze zwierzęciem, a najbardziej nad wakacjami. Okres

letni to czas kiedy najczęściej zwierząt trafia do schronisk. Okazuje się wtedy, że zapewnienie opieki zwierzęciu trudno pogodzić z wyjazdem na wczasy. Podobnie jest po świętach. Dajecie dzieciom małe szczeniaki lub kotki. Na początku jest to radość, ale po miesiącu czy dwóch dzieciom się to nudzi i nikt nie ma ochoty na opiekę nad zwierzątkiem. W końcu zwierzę trafia do schroniska albo po prostu zostaje wyrzucone z domu. Starajmy się tego nie robić. Bo jak byśmy się czuli, gdyby to nas wyrzucili z mieszkania?

Klaudia Ziółkowska

5 PYTAŃ DO ...

TRAKTOWAĆ ZWIERZAKA JAK DOMOWNIKA

- Jeśli zwierzak zachowuje się inaczej niż zwykle wtedy należy udać się do lekarza - mówi w rozmowie z *Piątką na Szóstkę* lekarz weterynarii pani Sylwia Skwira.

Dlaczego zdecydowała się Pani zostać lekarzem weterynarii?

Od najmłodszych lat wiedziałam, że chcę pomagać zwierzętom. Później jako dorosła dziewczyna, kiedy miałam podjąć decyzję o przyszłym zawodzie wiedziałam, że chcę robić to, co lubię, że chcę chodzić do pracy z uśmiechem na ustach i nie marudzić, że dziś mi się nie chce. Zawód lekarza weterynarii spełnia wszystkie moje założenia. Pracuję ze zwierzętami, a praca daje mi satysfakcję. Robię to, co lubię.

Którymi zwierzętami najtrudniej się opiekować?

Chyba tymi najmniejszymi, myślę o małych gryzoniach - myszach, chomikach, są takie ruchliwe i płochliwe. Trudno jest też z tymi agresywnymi, choć rzadko trafiają mi się takie. Zwierzęta ze strachu zachowują się nieprzewidywalnie i wtedy może być niebezpiecznie.

Jak należy dbać o zwierzęta, żeby nie chorowały?

Ważna jest profilaktyka. Szczepienia i odrobaczenia pomagają uniknąć części groźnych chorób zakaźnych. Karmienie zwierząt odpowiednimi karmami, dostosowanymi odpowiednio do gatunku, rasy i płci zwierząt wzmacnia odporność pupila. Tym samym zmniejsza ryzyko zachorowania.



fot. z archiwum Sylwii Skwiry

Jakie egzotyczne zwierzęta trafiają do Pani gabinetu?

Nie zajmuję się zwierzętami egzotycznymi więc sporadycznie mam z nimi kontakt w pracy, ale bywa, że trafiają do mnie sarny, dzikie kaczki, dzikie ptaki i wtedy robi się dość egzotycznie, bo dziki pacjent, to specyficzny pacjent.

Czy posiada Pani jakieś zwierzęta?

Jak już mówiłam zwierzęta są moją pasją. Prywatnie jestem właścicielką sześciu psów, dziewięciu kotów, pięciu koni, pięciu kóz i dwunastu kur.

Wielu naszych uczniów ma jakieś zwierzątko. Co poradziłaby Pani tym osobom?

Jeśli ktoś decyduje się na jakieś zwierzę musi pamiętać, że to duży obowiązek. Traktujmy nasze zwierzęta raczej jak członka rodziny niż jak zabawkę. Ważna jest też obserwacja swojego pupila, zmiana jego zachowania, apatia mogą świadczyć o początku choroby. Jeśli zwierzak zachowuje się inaczej niż zwykle, nie chce się bawić, nie je, nie pije, wtedy należy udać się do lekarza.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Oliwia Wołowicz

TEMAT MIESIĄCA: ZWIERZĘTA WOKÓŁ NAS

Okiem nauczyciela:

fol. Sławomir Skonieczny



Pani Ewa Piniś, nauczyciel przyrody:

W swoich domach mamy różne zwierzęta i często traktujemy je jak najlepszych przyjaciół. Zwierzętami domowymi są najczęściej psy, koty, rybki, papugi, kanarki, żółwie, świnki morskie, chomiki.

Warto mieć w domu zwierzątko, bo korzyści płynące z posiadania pupila są bardzo duże.

Od naszych zwierząt możemy nauczyć się wierności, przyjaźni, cierpliwości. Psychologowie twierdzą, że obecność zwierzątka w domu obniża poziom stresu, zmniejsza poziom samotności, kształtuje właściwe postawy emocjonalne, uczy poczucia obowiązkowości i odpowiedzialności. Kontakt ze zwierzęciem uspakaja, pomaga rozładować napięcie (dlatego dogoterapia, to popularna metoda wspomagająca rehabilitację dzieci z porażeniami i nadpudłliwością).

Z naszymi ulubieńcami możemy się bawić, powierzyć im swoje tajemnice, radości i zmartwienia. Obcując z nimi, rozwijamy empatię, uczymy się rozumieć ich uczucia i reagować na nie. Przebywanie ze zwierzętami rozwija naszą wrażliwość w sytuacjach, gdy zwierzęta są krzywdzone, cierpią i trzeba stanąć w ich obronie. Posiadanie zwierzątka edukuje nas i może się zamienić w prawdziwą przyrodniczą pasję.

Trzeba jednak zawsze pamiętać, że zwierzę to nie zabawka, którą możemy odłożyć na półkę, gdy nam się znudzi. Bardzo cierpią porzucone, nie lubią być pozostawiane na całe dni same w domu. Dlatego podejmując decyzję o posiadaniu zwierzątka, musimy zdawać sobie sprawę z obowiązków, jakie na siebie przyjmujemy. Zwierzę w domu, to także wydatki finansowe. Każde zwierzę domowe wymaga troskliwej opieki. Oprócz pokarmu i wody musi mieć miejsce do spania, należy mu także stworzyć warunki do zabaw.

W domu powinniśmy mieć tylko takie zwierzęta, którym możemy zapewnić warunki zbliżone do panujących w ich naturalnym środowisku. Pamiętajmy o tym, aby zwierzątka otaczać codzienną opieką i troską, a wtedy one odwzajemnią się nam ogromnym oddaniem.

Niebezpiecznych zwierząt nie powinno się trzymać w domu! Ptasznik, krokodyl, jadowity wąż, żółwiak mogą wyrządzić krzywdę ludziom, dlatego nie trzymamy ich w domu, możemy bezpiecznie oglądać je w ogrodzie zoologicznym.

Ewa Piniś

CZY WARTO MIEĆ



Bartek Czerniachowski klasa III d:

Myszę, że warto mieć zwierzątko, bo wtedy możemy się z nim bawić, wychodzić z nim na podwórko i się nim opiekować. Uczy nas to odpowiedzialności, ponieważ o każdego zwierzątko trzeba dbać.



Maja Krzyżańska klasa VI a:

Warto. Dzięki zwierzątkowi możemy rozwijać swoje umiejętności. Możemy np. uszyć mu ubranko na zimę. Psu można czytać, bo będzie na pewno słuchał. Kota możemy wziąć na kolana i nas ogrzeje w zimie.



Mateusz Konieczny klasa IV b:

Warto mieć zwierzę, bo jeśli ktoś nie ma rodzeństwa, to wtedy ma się z kim w domu bawić. Można też pożytecznie spędzać z nim czas, np. na spacerze. Uczymy się także o zwyczajach naszego zwierzątka.



Mateusz Perłowski klasa III c:

Pewnie, że tak. Zwierzę w domu to bardzo dobra rzecz. Ja mam w domu królika, który jest mięciutki, liże mnie po buzi. Dzięki niemu wiem bardzo dużo o zwyczajach królików. Teraz już wiem, jak dbać o niego i jak się nim opiekować.

TEMAT MIESIĄCA: ZWIERZĘTA WOKÓŁ NAS

ZWIERZAKA W DOMU?

Oliwia Bystrzycka

klasa III c:

Warto. Tylko niestety, nie wszyscy mogą, bo niektórzy mają np. uczulenie. Sama mam pieszka, którym lubię się opiekować. Zwierzaki to miłe i sympatyczne stworzenia. Przebywając z nimi wiele się uczymy.



Wiktoria Wach

klasa VI d:

Tak, jeśli ma się odpowiednie warunki. O zwierzątko trzeba dbać, karmić je, chodzić z nim do weterynarza i wyprowadzać. Warto mieć zwierzątko, bo każde zwierzę ma uczucia i zawsze można na nim polegać.



Eryk Chybowski

klasa III d:

Moim zdaniem warto, ponieważ można się z nimi bawić i pożytecznie spędzać czas. Poza tym zwierzątko może nas obronić. Ja mam w domu psy i zawsze jak je wyprowadzam, czuję się bezpieczniej.



Dawid Kubis

klasa VI a:

Tak. Gdy mamy psa, może on ochronić nasz dom, żeby się nikt nie włamał. Jak mamy zwierzątko, to opiekując się nim i dbając o niego, uczymy się odpowiedzialności. Poza tym zwierzę może być naszym najlepszym przyjacielem.



Okiem ucznia:

Sara Kurowska, uczennica klasy VI c:

Od ponad dwóch lat jestem posiadaczką fantastycznego psa (suczki). Wabi się Sisi i jest mieszańcem. Sisi daje mi dużo radości, zawsze jest przy mnie, gdy jest mi smutno. Z mojego doświadczenia opieki nad czworonogiem mogę powiedzieć: tak, warto mieć zwierzątko w domu. Nieważne czy to jest kot, pies czy jaszczurka. Ważne, że mamy najlepszego przyjaciela, który zawsze nas pocieszy, przytuli się do nas w zimowy wieczór i nas ogrzeje.



fol. Sebastian Kropidłowski

W listopadzie byłam w schronisku przy ulicy Łokietka. Gdy spoglądałam na te biedne zwierzęta, chciałam je wszystkie zabrać do domu i otulić miłością, lecz niestety zabrać ponad 100 zwierząt do mieszkania było niemożliwością. Bardzo podziwiam panią ze schroniska, która opiekuje się tak dużą ilością psów i kotów. Karmi je wszystkie, odwiedza w klatkach i rozdziela gryzące się psy. Taka praca wymaga bardzo dużego poświęcenia. Ta pani ma naprawdę wielkie serce. Gdybym nie miała swojej Sisi, na pewno wybrałabym się do schroniska i zabrała jedno ze zwierzątek do mojego domu.

Gdy nie miałam jeszcze psa (miałam wtedy 10 lat), w wolnych chwilach nie miałam się z kim pobawić. Teraz, gdy mam Sisi, codziennie wychodzę z nią na spacer, bawię się piłeczkami i leżę z nią na kanapie po długiej zabawie. Pies zmienił moje życie. Teraz wiem, że nie mogłabym już żyć bez zwierzęcia w domu. Kiedyś bardzo się bałam zwierząt, lecz przezwyciężyłam swój lęk i dobrze zrobiłam.

Chciałabym wszystkim tym, którzy boją się zwierząt powiedzieć, żeby spróbowali pokonać lęk i np. zaadoptowali małego pieska lub kotka i oswoili się z nim. Na koniec chciałabym powiedzieć, że zwierzątko zawsze będzie przy tobie, będzie cię kochać i będzie ci wierne.

Sara Kurowska

KĄCIK JĘZYKOWY

ODGŁOSY BRYTYJSKICH ZWIERZĄT

W bieżącym numerze piszemy o zwierzętach. Przygotowaliśmy dla Was ciekawe informacje o odgłosach zwierząt oraz proponujemy związane z tym tematem zadanie.

Każdy z nas zna nazwy zwierzątek po angielsku, bardzo często bowiem są one używane na lekcjach

tego języka. Poza tym większość z nas lubi zwierzęta, interesuje się nimi i na pewno ich angielskie nazwy łatwiej nam zostają w pamięci.

Gorzej jest z odgłosami, które wydają zwierzęta. Weźmy psa: Polak słyszy *hau*, ale dla Anglika będzie to *woof*. I nie ma znaczenia czy będziemy w Polsce czy w Wielkiej Brytanii - każdy

usłyszy po swojemu. Poniżej przedstawiamy parę innych odgłosów wydawanych przez zwierzęta:

- *bee* - beczy owca, *baa* - bleats (or cries) a sheep
- *chrum* - chrząka świnia, *oink* - grunts a pig
- *ihaha* - rży koń, *neigh* - neighs a horse
- *hau* - szczeka (lub warczy) piesek, *woof* - barks (or growls) a dog

- *kukuryku* - pieje kogut, *cock-a-doodle-doo* - crows a cock
- *kwa* - kwacze kaczka, *quack* - quacks a duck
- *miau* - miauczy ko, *miao-w/miaou/meow* - miaows a cat
- *uhu* - pohukuje sowa, *twit-twoo* - cries an owl

Ciekawe, prawda? Wsłuchajmy się dobrze w szczenie swoich piesków czy miauczenie kotków. Kto wie? Może ktoś z Was usłyszy dźwięki, które słyszą Brytyjczycy.

Na koniec nasze zadanie: diagram obok ukrywa w sobie dziesięć nazw zwierzątek. Nie oczekujemy, że znajdziecie wszystkie. Postarajcie się znaleźć tyle, ile możecie. Nazwy zwierząt zapiszcie na kartkach, podpiszcie się, a swoje odpowiedzi przyniescie do Mai Krzyżańskiej z klasy VI a lub do pani Agnieszki Osińskiej. Wszystkie odpowiedzi wezmą udział w losowaniu bardzo atrakcyjnej nagrody. Na kartki z odpowiedziami czekamy do 24 stycznia 2014 roku.

Zapraszamy również na naszego bloga: <http://pomoc-uczniom-angielski.blogspot.com/> Znajdziecie tam również post o zwierzętach.

Maja Krzyżańska

(informacje o odgłosach zwierząt ze strony e-ang.pl)

Farm Animals



r	s	h	e	e	p	t	w	z	j	i	g
d	i	c	h	n	n	s	c	w	j	d	t
o	n	h	k	h	t	h	u	u	v	b	i
g	h	i	p	f	n	b	m	p	k	k	j
v	h	c	q	g	g	d	e	i	f	f	k
o	e	k	s	o	o	u	q	g	f	g	q
m	x	e	o	o	a	c	i	k	h	k	p
z	g	n	f	s	t	k	c	f	z	z	c
x	q	h	g	e	l	h	o	r	s	e	w
d	w	c	a	t	j	h	j	c	v	a	r
o	s	i	s	b	d	o	s	n	j	q	l
u	a	l	h	f	x	u	k	c	o	w	j

KĄCIK RELIGIJNY

JASEŁKA BOŻONARODZENIOWE

„To prawda, że Chrystus narodził się w betlejemskim żłobie, lecz biada Ci człowiecze, jeśli nie narodzi się w Tobie.”

Słowa naszego wieszcz, Adama Mickiewicza, były przesłaniem jasełek, które odbyły się w naszej szkole, a dokładniej w naszym kościele parafialnym, 20 grudnia. Grupa uczniów z klasy III a i III b (Julia Urbanowska, Michał Sulanowski, Justyna Bachanowicz, Weronika Martynów, Amelia Pszczółkowska, Adrian Gębski, Bartosz Adamczyk, Nikodem Piekarewicz, Patryk Konieczny, Krystian Bąk) pięknie przedstawiła sceny związane z narodzeniem Pana Jezusa. Na scenie pojawiła się Maryja z Józefem oraz



fol. Sławomir Skonieczny

GOŚCIEM HONOROWYM NASZYCH SZKOLNYCH JASEŁEK BYŁ PREZYDENT MIASTA WAŁBRZYCHA, BYŁY DYREKTOR NASZEJ SZKOŁY, PAN ZYGMUNT NOWACZYK. NA ZDJĘCIU W TOWARZYSTWIE PANI DYREKTOR - JADWIGI SPERY

dzieciątka Jezus. Nie zabrakło również pasterzy oraz trzech mędrców ze wschodu, którzy przy żłóbku dzieciątka złożyli swoje dary: złoto, kadzidło i mirrę. Muzycznie występ ubarwiła pani organistka i radna miejska, Beata Mucha, a całość przygotowała pani katechetka, Katarzyna Żurek.

Na uroczystość do naszego kościoła przybył pan prezy-

dent, Zygmunt Nowaczyk, a także przedstawiciele straży miejskiej. Byli oni zachwyceni występem naszych kolegów i koleżanek. Zwłaszcza pan prezydent wypowiadał się bardzo ciepło o przedstawieniu. Podczas jasełek, tradycyjnie już, odbyła się zbiórka pieniędzy dla ubogich i potrzebujących dzieci. Tym razem cała zebrana

suma trafi do afrykańskiej Republiki Kongo.

Na koniec zaprezentowały się klasy trzecie, czwarte i piąte, które zaśpiewały kolędy.

Przed jasełkami wszyscy uczniowie mieli wigilie klasowe, na których składali sobie i swoim nauczycielom życzenia bożonarodzeniowe i noworoczne.

Sara Kurowska



fol. Sławomir Skonieczny

SCENY Z PIERWSZYCH DNI ŻYCIA PANA JEZUSA PRZEDSTAWILI UCZNIOWIE KLASY III A I III B.

TO WARTO ZOBACZYĆ

WAŁBRZYSKIE PTAKI

W Wałbrzychu można zobaczyć wiele gatunków ptaków. Przedstawiamy niektóre z nich. Jak będziecie się dobrze rozglądać wokół siebie, na pewno spotkacie je w parku, a nawet wokół Waszych domostw.



CZYŻYK



DROZD ŚPIEWAK



GAWRON



ZIĘBA



PLISZKA SIWA



KAPTURKA



KWICZOŁ



SIKORA BOGATKA



SZPAK



KAWKA



GRUBODZIÓB



SZCZYGIEL



WRÓBEL



DZWONIEC



GIL



KOS (SAMIEC)



KOS (SAMICA)



SIKORA MODRA



GOŁĄB



WRONA



PLESZKA

5 N A 6 P O L E C A

GRA K O M P U T E R O W A:



Zdjęcie gry pochodzi ze strony gry-online.pl

**102 Dalmatynczyki:
Psiaki Na Pomoc**

W grze jesteśmy dwoma dalmatynczykami - Albi lub Domino. Dwójka rodzeństwa musi uratować resztę braci i siostr oraz pokonać złą Cruellę De Mon.

W grze chodzi o to, żeby na każdym poziomie uratować 6 psów i zebrać 100 kości. Na każdym pozio-

mie są również zabawki-roboty, które można zniszczyć fikając koziołka lub szczeknięciem. Za zniszczenie zabawki dostajemy kilka kości lub jedzenie przywracające zdrowie.

Za wykonanie jakiegoś zadania w grze otrzymujemy naklejkę np.: za zebranie 100 kości czy uratowanie 6 szceniąt. Naklejki można później zobaczyć w albumie. Za sześć nakle-

jek w normalnym poziomie tworzy się obrazek. Jest też strona z Cruellą, na której są cztery naklejki za wygrane walki i jeszcze dwie dodatkowe - za zebranie wszystkich kości i uratowanie wszystkich szceniaków. Gra jest dostępna w wersji polskiej i angielskiej. Mnie ta gra bardzo się podoba, ale mam tylko wersję angielską.

Klaudia Ziółkowska

K S I A Ź K A:

Heartland

Tytułowy Heartland to miejsce, które nazywane jest schroniskiem dla koni, ale w rzeczywistości jest czymś więcej. To tam trafiają konie, które zostały zranione przez ludzi. Tam też uczą się na powrót ufać swoim swoim opiekunom.

Bohaterką książki, oprócz koni, jest Amy. Jej mama

pracuje w schronisku. Po niej Amy odziedziczyła umiejętność słuchania i pomagania koniom.

Książka składa się z dwóch tomów: część pierwsza to *Powroty*, część druga *Po burzy*.

Zachęcam wszystkich do poznania przygód Amy. Książka naprawdę Was wciągnie. Polecam.

Andżelika Pankowska

Informacje o książce:

Gatunek - dla młodzieży

Autor - Brook Lauren

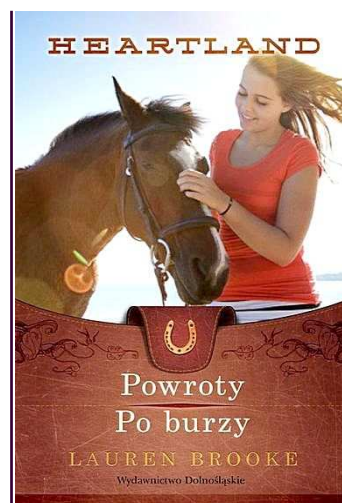
Wydawnictwo -

Wydawnictwo Dolno-
śląskie

Stron - 336

Oprawa - miękka

Rok wydania - 2013



Zdjęcie okładki pochodzi ze strony empik.com

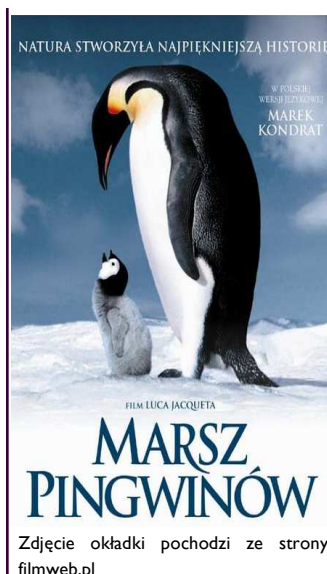
F I L M:

Marsz Pingwinów

Film ten opowiada o życiu pingwinów. Pokazuje życie pingwinów od momentu wyruszenia w poszukiwaniu partnera, do chwili, gdy w podobną podróż udaje się kolejne pokolenie. Dowiadujemy się w nim jak wygląda los tych zwierząt. Zanim młody pingwin znajdzie swojego partnera, musi

przejąć bardzo daleką drogę. A wszystko to w zimnym, arktycznym klimacie. W filmie możemy również zobaczyć uroki Arktyki i zrozumieć, że życie pingwina nie jest wcale lekkie. Oglądając przygody pingwinów, przeżywamy razem z nimi chwile smutne, radosne oraz wzruszające.

Oliwia Wołowicz



Zdjęcie okładki pochodzi ze strony filmweb.pl

Informacje o filmie:

Gatunek - fabularny dokument przyrodniczy

Produkcja - Francja

Czas trwania - 85 minut

Premiera polska -

7 października 2005 r.

Premiera światowa -

26 stycznia 2005 r.

Dystrybutor - Forum Film

Poland

Reżyseria - Luc Jacquet

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH

Dnia 16 grudnia 2013 r. w naszej szkole podsumowany został konkurs plastyczno - przyrodniczy pt.: „Piramida zdrowego stylu życia wg Ciebie”.

Każda z klas IV - VI miała za zadanie wykonanie piramidy zdrowia. Technika była dowolna. Większość klas podeszła do tematu tradycyjnie i tylko V a wpadła na pomysł zrobienia piramidy przestrzennej. Spodobała się ona Jury tak bardzo, że jednogłośnie została wybrana na zwyciężczynię konkursu. Pozostałe piramidy przedstawione zostały standardowo. Jurorzy mieli ciężki orzech do zgryzienia, jednak po burzliwych obradach zdecydowali: drugie miejsce przypadło w udziale klasie IV e, a lokatę trzecią

PIRAMIDA ZDROWEGO STYLU ŻYCIA



fot. Sebastian Kropidłowski

PRACA KONKURSOWA KLASY VA ZAJĘŁA PIERWSZE MIEJSCE. JEDYNA WŚRÓD ZGŁOSZONYCH PIRAMIDA PRZESTRZENNA

zajęła klasa V c.

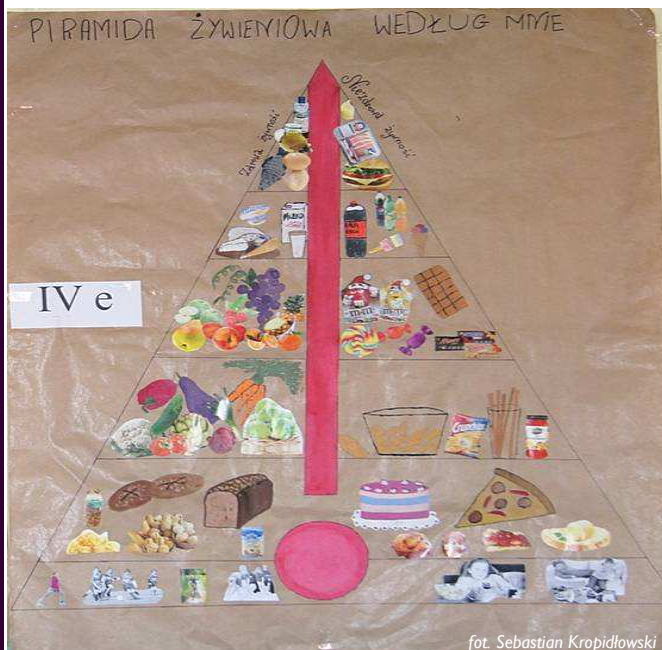
Nagrodzone klasy otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz pozowały do pamiątkowych zdjęć. Wszyscy uczniowie z nagrodzonych klas otrzymali upominek -

zdrowe i smaczne czerwone jabłka.

Konkurs przeprowadzony został jako część przedsięwzięcia pt.: „Zapobieganie nadwadze i otyłości oraz chorobom przewlekłym

poprzez edukację społeczeństwa w zakresie żywienia i aktywności fizycznej”. Kolejne działania w ramach projektu już w styczniu.

Lidia Turkowicz



fot. Sebastian Kropidłowski



fot. Sebastian Kropidłowski

POZOSTAŁE KLASY PRZEDSTAWIŁY PIRAMIDY RYSOWANE NA DUŻYCH SZARYCH ARKUSZACH PAPIERU. DRUGIE MIEJSCE PRZYPAŁO KLASIE IV e, TRZECIE - V c.

WIEŚCI Z MIASTA

WAŁBRZYSKIE MIEJSCE DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT

Schronisko dla zwierząt przy ul. Łokietka w Wałbrzychu jest azylem dla wielu bezpańskich porzuconych i niechcianych zwierząt. To najlepsze miejsce, gdzie takie zwierzę może trafić. Pracownicy zapewniają mu profesjonalną opiekę, a w razie potrzeby leczenie oraz szukają nowych domów dla swoich podopiecznych.

Historia schroniska

Schronisko w tej formie funkcjonuje od lat osiemdziesiątych. Wcześniej było zlokalizowane (jak wspominali pracownicy) bliżej drogi i mieściło się w gospodarstwie rolnym weterynarza, pana Kropidłowskiego. On to przyczynił się do jego powstania. Wcześniej bezpańskie zwierzęta i zapewniał im dach nad głową i posiłek. Często ludzie po cichu podrzucali mu szczenięta lub niechciane psy. Schronisko rozrastało się i w pewnym momencie zostało przejęte przez miasto. Wybudowano boksy, ogrodzono i tak się zaczęło.

Coraz nowocześniej

Co roku kolejne pomieszczenia dla zwierząt są remontowane i modernizowane. W poprzednich latach unowocześniono boksy dla szceniąt, kociarnię, a w przyszłym roku planuje

się remont kwarantanny. Koty mają ciepłe legowiska, miejsce do spacerów, w którym mogą się wspinać zaprezentować chętnym, przyszłym opiekunom. Bardzo ładne są pomieszczenia dla szceniąt. Wszędzie jest czysto i schludnie. O wszystko dbają pracownicy ośrodka zarządzanego przez panią Irenę Nowak. Ośmiu pracowników codziennie zaczyna dzień od obchodu, sprawdzając czy wszyscy podopieczni mają się dobrze. Potem sprzątają pomieszczenia, myją miski, ponieważ zdrowie zwierząt jest dla nich najważniejsze. Następnie przygotowują jest posiłek. Podopieczni zjadają go ze smakiem.

Pomoc zwierzętom

Pracownicy podkreślają rolę szkół w zapewnieniu zwierzętom odpowiedniej ilości urozmaiconego pożywienia. Dzieci często organizują w swoich placówkach akcje zbiórki karmy i kocy dla zwierząt i dostarczają je do schroniska. Tak działa między innymi nasz szkolny klub „Szczeniaczek”. Wystawiamy też przedstawienia, na które biletem wstępu jest karma dla zwierząt. Zdarzają się też inni darczyńcy przekazujący różne produkty dla podopiecznych schroniska.

Opieka nad zwierzętami

To nie jest koniec działań tego tak potrzebnego ośrodka. Jak wiecie nie tylko żywność jest potrzebna zwierzętom. Trafiają one do schroniska często chore, zapchłone i zarobaczone. Co roku jest ogłaszany przez miasto przetarg na opiekę weterynaryjną. Dwa razy w tygodniu weterynarz przyjeżdża do schroniska, gdzie leczy i diagnozuje chore zwierzęta. Wykonywane są też zabiegi sterylizacji, odrobaczania oraz chipowanie. Dzięki temu ktoś nieuczciwy, kto bierze zwierzę do domu, a potem porzuca, będzie błyskawicznie odnaleziony i pociągnięty do odpowiedzialności. Ten system umożliwia śledzenie losu zwierząt i wymusza na właścicielu właściwe postępowanie. W pozostałe dni tygodnia weterynarz jest pod telefonem i w razie potrzeby zjawia się natychmiast i udziela właściwej pomocy.

Dlaczego do schroniska?

Zwierzęta trafiają do schroniska w różny sposób. Są podrzucane, przyprowadzane przez właścicieli, którzy nie chcą lub nie mogą się nimi dalej opiekować. Bywa też, że opiekun umrze, a nikt inny nie chce się zwierzęciem zająć. Najczęściej są to jednak zwierzęta porzucone, przywiązywane do drzew

w lesie, szczególnie przed wakacjami. Ludzie biorą słodkiego szczeniaczka, a kiedy urośnie przestaje im się podobać. Wyrzucają go jak rzecz niechcianą i niepotrzebną. Pamiętajmy jednak, że zwierzę, jak my czuje, rozumie i kocha swego właściciela. Każdy powinien się więc zastanowić zanim weźmie do domu zwierzę. O bezdomnych zwierzętach pracownicy schroniska są informowani przez mieszkańców Wałbrzycha lub straż miejską. Pracownicy jadą po takie zwierzę i przywożą je do ośrodka. Najpierw trafia ono do kwarantanny, gdzie jest badane, odrobaczane, odpchłone, kąpane, a potem trafia do boksu gdzie czeka na nowego właściciela, który je pokocha. Bez pracy pracowników schroniska wiele zwierząt straciłoby życie z głodu i zimna. Tak mają drugą szansę na szczęśliwe życie u boku nowego właściciela.

O placówce w Internecie

Schronisko ma swoją stronę internetową, gdzie zamieszcza informacje o swojej działalności oraz zdjęcia zwierząt czekających na adopcję. Są tam numery telefonów oraz inne dane potrzebne osobom, które chcą pomóc lub przysiąść zwierzęciu.

Oliwia Wołowicz

N A S Z A T W Ó R C Z O Ś Ć

Przedstawiamy Wam kilka wierszy dotyczących zwierzątek. Rymowanki ułożyli uczniowie klasy III a i III b. Nasi młodszy koledzy i nasze młodsze koleżanki opowiadają w nich o swoich ulubionych zwierzątkach, a także o tym, że nie należy ich zostawiać samym sobie. Zwłaszcza teraz, gdy na dworze zimno i pełno śniegu.

Motyl

Nadeszła kiedyś taka chwila,
że złapałem na łące motyla.
Lecz na tyle mądry byłem,
że go szybko wypuściłem.

Żeby leciał aż pod chmury
i oglądał świat nasz z góry.
Bo nawet i motyl się bardzo złości
gdy mu się zabiera choć trochę
wolności.

Krystian Bąk III a

Mój kotek

Mój kot wabi się Lusią.
Dostałam go od tatusia.
Jest piękny i uroczy
i fajniutko sobie kroczy.
Je jedzonko doskonałe.
Moje zwierzę jest wspaniałe.

Nikola Bania III a

O pewnym kotku

Już ze szafy szybko skacze
mały, biały kotek kłaczek.
Gdy miseczka pełna mleczka
kotek już ze szczęścia wierzga.

A gdy mleczka przedawkuje
do kuwety maszeruje.
Biega, skacze po firankach,
rozbił dzbanek i pięć szklanek.
Lecz ja kocham swego kotka.
Moja mała kulka psotka.

Antoni Strzępek III a

Mój piesek

U mnie w domu piesek mieszka.
Fajny z niego jest koleżka.
Biega, skacze, figle płata,
czasem krzyczy też mój tata.

Mama robi mu fryzury,
a on chodzi z głową do góry.
Jak zasłuży na nagrodę,
to dostaje w misce wodę.

Pyszne ciasto też dostaje,
gdy na tylnych łapach staje.
Czasem prosi o spacerek
i wybiega na swój skwerek.

Gdy do domu brudny wraca
ciężka przy nim też jest praca.
Kąpiel w wannie się przydaje,
wtedy czysty on się staje.

Potem idzie na legowisko
i tam śpi jak małe psisko.

Nikodem Piekarczyk III a

Bajka o kacuszce

Za górami, za lasami,
kogut mieszka z kurczętami.
Obok stawu mała kacuszka
Boi się zamoczyć brzuszka.

Na to kogut wielce srogi:
- Wchodź do wody, zanurz nogi!
Kaczka mała, choć strachliwa,
tak się pływać nauczyła.

Michał Gorgolewski III b

Pomagać zwierzątom

Zimą zwierzęta marzną na dworze
lecz każdy jakoś pomóc im może.

Można dać wody, trochę jedzenia,
psu w budzie koczek do siedzenia.

Ptaszkom słoninki, ziarenek kilka
i później śpiewać będą co chwilką.

Kotkom dać mleczka lub trochę
chleba.

Pomagać zwierzątom codziennie
trzeba.

Julia Tchórzewska III b

Polski las

Polski las pełen przyrody,
krzewów, drzew i kwiatów
kolorowych.

Żyją w nim także różne zwierzątka:
zajaczki, jelonki oraz sarniątka.

Zając nie duży skacze jak dzikus,
zawsze mu w głowie tkwi jakiś
psikus.

Jeleń poważny, rogi twarde,
chciałby poderwać jakąś piękną sarnę.

Lecz pięknej sarnie nie zaloty
w głowie,
woli z zajaczkiem pobiegać sobie.

Jakub Marciniak III b

K O L O R O W A N K A D L A N A J M Ł O D S Z Y C H



R O Z R Y W K A

Z PRZYMRUŻENIEM OKA

Porozmawialiśmy sobie z maluchami o zwierzętach. Nasi młodszy koledzy mają o nich bardzo ciekawe wyobrażenia. Zresztą sami poczytajcie, co nam powiedzieli:

(na pytanie *Co to są zwierzęta?*):

„Zwierzę to takie coś, co ma ogon i nogi.”

„Zwierzę to takie coś, o co trzeba dbać, opiekować się i wychodzić z nim na spacer.”

„Zwierzęta to są takie gady, samice i samce.”

„Zwierzęta to są takie żyjące stworzenia.”

(na pytanie *Po co są zwierzęta?*):

„Zwierzęta są po to, żeby je karmić.”

„Zwierzęta są po to, żeby nas chroniły.”

„Zwierzęta są po to, żeby pilnować domu.”

„Zwierzęta są po to, żeby się z nimi bawić.”

„Zwierzęta są po to, żeby w ogródku glisty nie latały i robaki.”

„Zwierzęta są po to, żeby je drapać za uchem.”

(na temat różnic między zwierzętami i ludźmi):

„Zwierzę różni się od człowieka tym, że ma sierść i chodzi na czterech łapach.”

„Zwierzęta różnią się od człowieka łapami.”

„Ludzie nie mają mokrego nosa, tylko psy.”

(na pytanie *Po co trzymamy zwierzęta?*):

„Zwierzęta w domu mamy po to, żeby dawać im jeść i pić.”

„Zwierzęta trzyma się w domu po to, żeby nie umarły.”

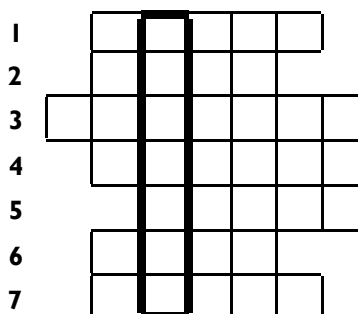
(na pytanie *Jakie zwierzę najlepiej mieć?*):

„Najlepiej jest mieć w domu kotka, bo sam wychodzi na spacer.”

„Najlepiej jest mieć chomiki, bo są małe i nie gryzą.”

źródło: wypowiedzi najmłodszych uczniów naszej szkoły

K O N K U R S



Hasła:

1 - gatunek ptaka

2 - zwierzę z wełną

3 - drożdż...

4 - zwierzę z porożem

5 - w akwarium

6 - zwierzę z kłami

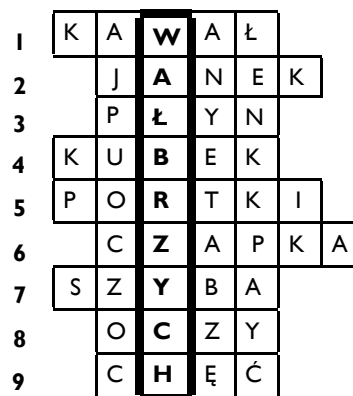
7 - do łowienia ryb

Zapraszamy wszystkich do rozwiązania krzyżówki. Hasłem jest pionowo czytany wyraz, który powstanie w pogrubionym polu. Na kartki z odpowiedziami czekamy do 24 stycznia 2014 roku. Rozwiązanie krzyżówki prosimy składać u Sary Kurowskiej z klasy VI c lub u pana Sławomira Skoniecznego.

Wszystkie prawidłowe odpowiedzi wezmą udział w losowaniu atrakcyjnej nagrody rzeczowej. Każdy ma szansę wygranej. Nie czekaj - przynieś odpowiedź już dziś! Serdecznie zachęcamy do udziału w konkursie. Powodzenia.

Justyna Zabrocka

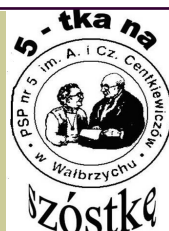
R O Z W I Ą Z A N I E K O N K U R S U



Rozwiązaniem poprzedniej krzyżówki był wyraz WŁÓDZ. Prawidłowych odpowiedzi wpłynęło do redakcji sporo - spośród nich wylosowaliśmy zwycięzcę: został nim Szymon Parol z klasy IV a,

który w nagrodę otrzymał zestaw długopisów. Zwycięzcy gratulujemy, a resztę osób zachęcamy do rozwiązania następnej krzyżówki i udziału w naszym konkursie.

Justyna Zabrocka



Redaktor naczelna: Sara Kurowska.

Zespół redakcyjny: Justyna Zabrocka, Klaudia Ziółkowska, Sebastian Kropidłowski, Maja Krzyżańska, Laura Kycia, Oliwia Wołowicz, Andżelika Pankowska, Mateusz Podgórný, Julia Makowska.

Opieka, skład, łamanie: Sławomir Skonieczny.

Korekta: Izabela Chmielewska.

Kontakt: sala nr 10, środa, 13.40.

Adres e-mail: piatkanaszostke@gmail.com

Archiwalne numery naszego pisma znajdziesz na stronie szkoły: <http://psp5walbrzych.superszkolna.pl>

Zdjęcia, rysunki i kolorowanki zamieszczone w gazetce do pobrania na: www.flickr.com/photos/108296497@N06/